Nro 324

D. 2. Grudnia.

NIEDZIELA.

ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Narodzenie Xcia Adama Czartoryskiego J.Z.P. 1734.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dalszy opis obchodu żałobnego, odbytego wczoraj w drugą smutną rocznicę zgonu Błogosławionej pamięci N: Cesarza i Króla ALEXANDRA I.—W kaplicy Zamkowej odbyło się Nabożeństwo żałobne w obec J. C. M. WIELKIEGO XIĘCIA, CESARZEWICZA KONSTANTEGO otoczonego Jenerałami i Officerami Wojsk konsystujących w stolicy. — Pułki Gwardji znajdowały się na Nabożeństwie na placach swych Koszar, wszelkie zaś inne wojska tu konsystujące w Kościołach XX. *Karmelitów*, S. *Krzyża* przy *Koszarach Alexandryjskich*, XX. *Franciszkanów*, XX. *Missjonarzy*, XX. *Piiarów* i S. *Alexandra*. — O godzinie 11tej, w Kościele Archi-Katedralnym wielką Mszą celebrował JW. JX. *Koźmian* Biskup Kaliski, Senator Królestwa, w obec wszystkich znajdujących się w stolicy Duchownych i Swieckich Senatorów, tudzież Ministrów, Radeców stanu, Urzędników dworu Królewskiego, Kapituły Metropolitalnej, Władz Sądowych, Edukacyjnych, Administracyjnych, znakomitych Obywateli i osób wszelkiego stanu napełniających cały starożytny Przybytek. Artyści muzyczni wykonali *Rekwjem* pod Dyrekcją Rektora *Elsnera*. Po Mszy S. celebrujący odmówił Modlitwę za Duszę Błogosławionej pamięci MONARCHY, a obecni w Swiątyni Pańskiej, z rozrzewnieniem ją powtorzyli.

Towarzystwo Król: Warsza: Przyiaciół Nauk odbędzie publiczne posiedzenie d. 4 b.m. Prezes Towarzystwa *Juljan Ursyn Niemcewicz* zagai posiedzenie. Kolledzy: *Skrodzki*, *Jarocki*, *Adrjan Krzyżanowski*, zdadzą sprawę o niektórych wynalazkach Towarzystwu udzielonych. Jenerał *Krasiński* czytać będzie pochwałę zmarłego kollegi *Wogla*. *Brodziński* o wymowie u Polaków; *Koźmian* wyiątki z ziemiaństwa Polskiego. Miejsce posiedzenia w domu Towarzystwa przy Krakowskiem Przedm: Zacznie się o godzi: 10 zrana.

Komitet Starozakonnych w Królestwie Polskiem. Gdy przy nowym zapisie uczniów w *Szkole Rabinów*, niektórzy z przybywaiącej młodzieży, dla tego tylko nie mogli być do Instytutu przyięci, iż okazali zbyt mało lub nie mieli żadnej znaiomości *Polskiego ięzyka*; ostrzega się przeto powtórnie Starozakonnych, którzyby życzyli aby ich synowie mogli na przyszłość w Instytucie Rabinów pobierać nauki, iżby takowych usposabiali wcześnie w ięzyku kraiowym, którego znaiomość przy examinach kwalifikacyjnych szczególnie będzie wymagana. — W Warszawie d. 30 Listopada 1827 r. — Dyrektor *Zaleski*. — Sekretarz *Kownacki*.

Opuszczeni Włoscy wprzeieżdżie z *Włoch* do *Petersburga*, przybyli do *Warszawy*.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* zło: od 12 do 13 i grosz: ste: — *Pszenicy* od 15 do 18. — *Jęczmienia* od 12 do 13 i pół. — *Owsa* od 8 do 9. — *Siana*

furę iednokonną od 20 do 28; parokonną od 33 do 39.— *Słomy* furę zwyczajną od 6 do 9 i pół.

W nowo-utworzonym Kantorze Loterji Franciszka *Szustera* przy ulicy *Nowe-Miasto*, w ostatniem ciągnieniu Loterji Liczbowej, wygrano znowu *dwa Terna*.

Artykuł nadesłany.— Z powodu teraz tak powszechnie używanej *Gorczycy*, przypomniałem, że wr. 1791 gdym był dręczony dotkliwą chorobą pochodzącą z zamulenia wewnętrznego, Doktor *Dupont* zamiast wszelkich innych lekarstw, kazał mi brać codziennie *gorczyce*, co stało się dla mnie skutecznem; a zatem iuż od dawna u nas używano tego lekarstwa.—Przy tej okoliczności, udzielam opis niektórych wydarzeń tyczących się tegoż Lekarza. Jeszcze wiele osób pamięta iak *Jan Chrzciciel Dupont* Doktor Medyc:, właściciel domu przy ulicy Jezuickiej, nigdy niestosuiąc się do świeżej mody, miał ubior złożony z obszernej *togi* i ogromnej peruki której loki spadały aż na ramiona. Prawie nigdy nieiezdził powozem, lecz piechoto odwiedzał licznych pacjentów, których bawił pociesznemi powiastkami i częstokroć rozweselił najbardziej cierpiących. Gdy pewna uboga Kobieta wezwała go na 4te piętro, Lekarz należycie ią wyexaminowawszy »WPani chorobą (rzecze) iedynie iest nędza, a najskuteczniejszą receptą dla niej, będzie ten zasiłek» to mówiąc, zostawił 200 złotych. Podobnych recept udzielał często biednym, chociaż dla siebie był może za nadto skąpym tak w odzieży, iako też w pokarmach i mieszkaniu.—Pewny *Starosta* wezwał *Duponta* aby wyleczył iego żonę, którą iuż żaden Doktor niechciał odwiedzać. *Dupont* po kilko dniowej indagacji, napisał następuiący bilet do starosty. »Chorobą Pani *Starościny* iest za długie przebywanie w stolicy; wszelkie zabawy wielkiego świata iuż ią znudziły, otoczona iest próżniakami i plotkarzami płci obiej. Jeśli chcesz Pan aby była zdrową, wyszlij ią na wieś, przeznacz zatrudnienie gospodarskie, oddal otaczaiących ią dotąd próżniaków, a gdy porodzi dziecie, niech sama ie karmi.» *Starosta* wypełnił przepis tej recepty, a *Starościna* wróciła do czerstwego zdrowia i sądziła się być najszczęśliwszą.—Młodzieniec, zaięty sławą *Krasickiego*, którego *Satyry* w ówczas uwielbiano, chciał się również wsławić, lecz zamiast dowcipnych *satyr*, napisał kilkanaście *paszkwili* na wszelkie stany. Żaden Drukarz niechciał nabyć tego płodu, a ubogi Poeta niemiał za co drukować; z rozpaczy dostał żółtaczki. *Dupont* przyzwany do młodzieńca, i uwiadomiony o przyczynie choroby »kto żółcią pisze (rzekł) musi się oblać żółcią» to mówiąc rzucił w ogień rękopism »ieśli chcesz uzyskać zdrowie (mówi Doktor) zamiast paszkwili, maiąc iak widzę prawdziwą zdatność do poezji, napisz pochwałę iakiego dobrego czynu; opisz życie którego z cnotliwych obywateli lub walecznych rodaków» Rada przyięta, a iedna z celniejszych naszych Poezji, była owocem tej rady.—*Dupont* umarł d. 11 Grudnia r. 1801, przeżywszy lat 80.

Dziś zimna stopni 7.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Donoszą z *Saloniki* d. 1 z. m. że tegoż dnia stanęły na kotwicach w nieiakiej odległości od tamecznego portu 2 okręty woienne Francuzkie, pierwszy o 16tu armatach, a drugi później przybyły o 22 arma:, poczym tegoż dnia nad wieczorem rozeszła się wiadomość w tem mieście o zadanej klęsce flocie Egipskiej przez połączone eskadry Mocarstw sprzymie:, co było powodem, że nazaiutrz Konsulowie Angielski i Francuzki w raz z rodzinami swych narodów zamieszkałemi w *Saloni-*

cę, opuścili swe mieszkania, popłynęli ztamtąd na pomienionych okrętach i na 4ch statkach transportowych ku wyspom Jońskim. Tameczny Basza dowiedziawszy się o tem, rozkazał z największą spokojnością opieczętować domy tak pomienionych Konsulów iakoteż Anglików i Francuzów, którzy z niemi opuścili miasto, przyczym znaleziono konie iednego z tych Konsulów, które tam przypadkiem były zostawione. Basza oddawszy ie Konsulowi Austrjackiemu, oświadczył mu, że niechce przywłaszczać cudzej własności. Konsul Austrjacki przyiąwszy, prosił Baszy aby tameczny Kościół Katolicki, znajduiący się dotąd pod opieką Konsula Francuzkiego, został mu oddany pod dozór, gdyż inaczej, tam zamieszkali Chrześcjanie byliby pozbawieni świątyni, na co Basza z największą chęcią zezwolił.

Miasto stołeczne *Tauris* (zaięte teraz przez wojsko Rossyjskie) iest położone w prowincji *Abecbedschan*, w Persji zachodniej, czyli w Państwie *Jran*, na równinie na której żadne nie znajduie się drzewo, nad rzekami *Spinischa* i *Atschi*. Podług wiadomości udzielonych w roku 1735 iest po *Jspahanie* największem i najważniejszem miastem, maiącem 300 seraiów karawanowych czyli domów gościnnych, 250 meczetów pokrytych polewaną dachówką, 20,000 domów; miało dawniej w sobie mieścić 600,000 mieszkańców. Jest sławnem w Azji handlowem miastem. Składy są napełnione towarami najbogatszemi i rozciąga się handel do Jndji, niemniej przez całą Persją, Rossją, Turcją, aż do Czarnego morza; mnóstwo obejmuie sztuk i rzemiosł, a między niemi liczne i celuiące znajduią się warsztaty iedwabne, gdzie materje tego rodzaiu złotem i srebrem są przerabiane; tu są najsławniejsze fabryki skórek, nader ważnego artykułu, z których w całej Perssji używane są pantofle i bóty. Miejsce to ucierpiało 1721 r. trzęsieniem ziemi; w następnym roku szturmem zdobyli go Turcy; 1726 było napowrot przez Persów odebrane; 1731 znowu przez Turków zdobyte, lecz przez pokój w tymże roku 1731 zawarty, Persom zostawione. Jest rezydencją Xiążęcia *Abbas-Mirzy*, następcy Szacha Perskiego, który sposobem Europejskim zaprowadził urządzenie wojska.

Wyimek z listu pisanego z Wiednia do Lwowa. Oto są przyobiecane ci wiadomości o najnowszych płodach literatury Słowiańskiej: Naprzód Kapitan *Patschilscha* wydał Poezje swoie w Budzie. Są to powiększej części wiersze miłośne, także i opisuiące wojsko Austrjackie, między któremi odznacza się wiersz o naszych Galicyjskich Ułanach. Znany *Milowan Widakowitsch* napisał Romans *(Cassia) Carica*, czyli: *Travesiran Oktawjan*, Romans ten Serbski nie iest tak dobry, iak inne pisma Widakowitscha, widzimy tylko, że iuż i w tej gałęzi literatury Serbowie pracować zaczynaią. Piotr *Switschits*, Adwokat w Budzie wydrukował *Helikon czyli środek do upiększenia duszy i wydoskonalenia ludzkości podług Grzegorza Richtera Gorlize.* Są to powieści moralne, krótko zebrane. *Popowitsch* wydał w Budzie: *Milane* Traiedją z historji Serbskiej, prozą. Gdy powstaną dzieła dramatyczne Serbskie, wzniesie się zapewne i teatr Serbski, czego dla sławy narodów Sławiańskich życzyć należy. Piotr *Matisch* znany z przekładu Dafnisa i Jdyllów Gesnera, przełożył teraz inne iego pisma i wydał w Wiedniu u Mechitarystów. Jest to bardzo dobre tłómaczenie. *Miłosch Swietitsch* wydał w Wiedniu także, u Chrystjana Adolfa *list Horacego o sztuce poezyjnej*, a to w podwójnem tłumaczeniu Serbskiem podług miary narodowej i oryginału. *Dymitry Tyrol* wydrukował w Wie-

dniu Grammatykę Staro-Słowiańską, a *Bernolak* wydał tom ostatni (to iest 6) Słownika swego, zawieraiący Repertorjum z ięzyków Węgierskiego, Łacińskiego i Niemieckiego, a przy końcu dołączone są słowa węgierskie ze słowiańskiemi pokrewne.

DONIESIENIA.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru A. G. F. Baumanna. Losy kupne (całkowite po złł. 127 gro: 15, ćwierciowe po złł. 31 gro: 27,) ieszcze w Kantorze moim aż do chwili Ciągnienia 5tej Klassy w dniu 4 b. m. rozpocząć się maiącym, niemniej i Losy nowe do następuiącej 33ciej Loterji dostać można. — *A. G. F. Baumann*, przy ulicy Krak: Przed: Nr 410 w Pałacu Krasińskich na przeciw Uniwersytetu.

Cudzoziemiec młodego wieku życzy sobie miejsca za Guwernera tu w kraiu lub też w Rossji, zajmował się iuż podobnym obowiązkiem przez lat kilka w znacznych domach, posiada kilka ięzyków i klassyczne nauki, i ma chlubne świadectwa iako iuż dzieci do wyższych klass przysposobił; życzące powezmą bliższą wiadomość w Drukarni Kurjera.

Przy ulicy Podwale pod Ner 497 w Handlu Płóciennym, nadszedł w tym roku pierwszy transport Kwiczołów, złożony z 1,000 par, sprzedaie się para po groszy 40.

W d. 3 m. i r. b. po południu o godzinie 3ciej tu w Warszawie przy ulicy Nowomiejskiej w domu Ner 176 w mieszkaniu podpisanego Komornika, odbywać się będzie Licytacja ruchomości, iako to: Tacy i 3ch Filiżanek platerowanych wyzłacanych, a to pod warunkiem że przybicie otrzymuiący powinien będzie nieodstępnie uiścić się.— *K. Folkierski K.T.C.W.M.*

Ktoby życzył sobie z Obywateli na Prowincji od 8go Jana 1828 roku Osoby przez długą praktykę Sądową ukwalifikowanej na Plenipotenta, Wójta Gminy, zdolnej oraz do utrzymywania Korrespondencji prywatnej; zechce się zgłosić franco do Kupca Handlu Korzennego JP. Kautego, w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście na przeciwko Poczty mieszkaiącego i wymienić rodzaj obowiązków i wynagrodzenia, a tą drogą prędką i dokładną otrzyma wiadomość.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na effekta, iako to: Łóżko, Komodę, Prześcieradło, Lustro i t. p. tu w Pradze pod Warszawą przy ulicy Wołowej w domu pod Nr 163 w d. 3 Grudnia r. b. o godzinie 1ej z południa za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się.— *A. Tryllerowicz K.T.C.*

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na przedmiot, iako to: Łańcuszek złoty od Zegarka, w d. 3 m. i r. b. o godzinie 2ej z południa, w Rynku Starego miasta tu w Warszawie za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. —

Andrzej Tryllerowicz Komor: T. C. W. M.

D. 29 z. m. wieczorem, na Krakowskiem Przedm: zgubiono 9 sztuk pierścionków, między niemi ieden z *brylantem Solitaire azur* oprawnym blisko 2 karaty ważącym, 2gi Ślubny z literami F. S. J. 2 z włosami na mniejszym z wierzchu litery F. S. J. na większym S. Z. B., a wśrodku na obudwoch dewizy: *pour la vie à Toi* tudzież 5 innych mniejszej wartości. Uczciwy znalazca za oddanie ich Właścicielowi *Jabłońskiemu* w Domu zwanym *Karasia* pod Nr 2783, przy ulicy Krakow: Przedm:, oprócz wdzięczności odbierze stósowną nagrodę.

Za pozwoleniem Zwierzchności.

Esencja Orjentalna do mycia się i upiększenia płci. Podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż Esencja Orjentalna w Anglji wydoskonalona przez Chrystjana Ettinger a w tuteyszej Stolicy od lawna iuż znana i umnie tylko samego iest preperowana, i że iej dostać można na flaszki z moią pieczęcią i przepisem użycia po złp. 9, mniejsze zaś flaszki po złp. 4 gr: 15, u Pana Lago kupca tuteyszego w Sklepie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460 w Pałacu zwanym Olbromskich. Esencja ta przez Wgo Fizyka Miasta tutejszego Examinowana i za nieszkodliwą uznana, na przedawanie której otrzymałem Patent, z zadziwieniem czyni płeć piękną, białą, delikatną, kolor twarzy czerstwy i kwitnący, odejmuie skorbutyczną czerwoność, Trędy, Liszaie, Zmarszczki i Piegi, nadto najbrzydszą nawet płeć przemienia w piękną, i nieprzyiemny odór z ust oddala.— A. Dolinowski.

W tych dniach nadszedł Transport Kawjoru świeżego Astrachańskiego pod Nr 1768, przy ulicy Sto Jerskiej w Domu Rogatkina.

Łaskawy znalazca Bransoletki iednej z włosów bląd ze złotemi klamerkami na których napis Souvenir d' Emilie oddać zechce do Drukarni Kurjera gdzie przyzwoitą odbierze nagrodę.

TEATR. Dziś nowa Drama *Honor i ubóstwo* i Balet *Wesele Krakowskie*. Między aktami nowa Uwertura kompozycji *Józefa Nowakowskiego*.